

Zenon Ziembiewicz - oskarżenie. Mowa oskarżycielską na proces Ziembiewicza - Zofia Nałkowska „Granica”

Oskarżam Zenona Ziembiewicza o uwiedzenie Justyny Bogutówny, porzucenie jej i namawianie do usunięcia dziecka, którego się spodziewała z oskarżonym, a także do doprowadzenia pokrzywdzonej do załamania psychicznego, popadnięcia w obłąd oraz targnięcia się na własne życie. Dodatkowo oskarżam go o wielokrotne dopuszczenie się zdrad swej narzeczonej Elżbiety Bieckiej, które miały miejsce zarówno w Polsce, czego owocem była ciąża kochanki, jak i w Paryżu. Oskarżam również Zenona Ziembiewicza o działania niezgodne z etyką podczas wykonywania swoich obowiązków zawodowych, poprzez zatajanie pewnych faktów jako redaktor w czasopiśmie „Niwa”.

Zenon Ziembiewicz nawiązał romans z Justyną Bogutówną, gdy ta pracowała w domu u państwa Ziembiewiczów w Boleborzy. Spotykał się z dziewczyną również wtedy, gdy nawiązał bliższą znajomość z Elżbietą Biecką, która później została jego narzeczoną. Spotkania kochanków nie ustawały, ponieważ Ziembiewicz nie potrafił powstrzymać swych żądz wobec Bogutówny. W konsekwencji czego rozkochał w sobie dziewczynę, która dodatkowo zaszła w ciążę.

Ziembiewicz dowiedziawszy się od kochanki o zaistniałych okolicznościach odsunął ją od siebie oraz wręczył jej pieniądze, które, mimo że nie określił na co mają być przeznaczone, miały pokryć koszt aborcji. Odtrącona i poniżona Justyna Bogutówna, która po śmierci starej matki oraz przyjaciółki została całkowicie sama, powoli zaczęła popadać w depresję. Nie umiejąc poradzić sobie z wielką krzywdą, która spotkała ją ze strony Ziembiewicza, a także ze stratą dziecka, którego już nie urodzi, ponieważ usunęła je, zerwała kontakt ze światem i pograżyła się w rozpacz i próbowała nawet popełnić samobójstwo. Lekarze orzekli, że Justyna Bogutówna jest niepoczytalna.

Jako redaktor w miejscowej gazecie Zenon Ziembiewicz nie spełniał swych zadań jako redaktor w zgodzie z etyką dziennikarską i za namową swego przełożonego, nie zamieszczał artykułów, których treść mogła być nie wygodna.